

DZIENNIK PIOTRKOWSKI

Codziennne pismo polityczne i gospodarcze

Adres Redakcji i Administracji: Piotrków Trybunalski, ul. Słowackiego 18. Telefon Nr. 10-21. Skrzynka poczt. 1355. Konto P. K. O. Nr. 141-734.

Italia wypowiada wojnę handlową państwowom, które zastosują sankcje

Ostre noty złożyli ambasadorzy włoscy we wszystkich stolicach

LONDYN (PAT.) Włochy wystosowały protest do wszystkich państw-członków Ligi Narodów, które postanowiły zastosowanie sankcji. Ambasador włoski w Londynie, Grandi, doręczył wczoraj notę tego rodzaju podsekretarzowi stanu w Foreign Office, Vansittartowi. Nota stanowi długi 5-stronicowy dokument, atakujący sankcje i prawniczego punktu widzenia.

Nota zwraca uwagę, że art. 16 paktu nie został zastosowany, ani w wypadku konfliktu mandżurskiego, ani też w wypadku wojny Boliwii z Paragwajem. Rząd włoski nie uzna je uprawnień Komitetu Koordynacyjnego Ligi Narodów i czyni każde z państw indywidualnie odpowiedzialnym za wprowadzenie sankcji w życie.

Nota zapowiada ostre represje gospodarcze ze strony Włoch przeciwko państwowom, które zastosowały sankcje. W Londynie oczekują przeto, że 18 listopada, gdy sankcje wejdą w życie, Włochy wypowiedzą wszystkie traktaty handlowe z państwami, do których nota protestu została skierowana.

PARYŻ (PAT.) O nocie włoskiej Havas donosi z Rzymu: Nota rządu włoskiego do państw biorących udział w sankcjach odpięra przedewszystkiem zarzut, jakoby Włochy naruszyły art. 12 paktu. Poza tem nota twierdzi, że

ludność wyzwolona przez Włochów traktuje Włochy nie jako napastnika, lecz jako opiekuna, co przewidziane jest w art. 22 paktu Ligi. Po trzeciej notie oświadcza, że konferencja koordynacyjna nie jest organem Ligi Narodów i każde państwo, biorące w niej udział, samo za nią ponosi odpowiedzialność. Po czwartej, zdaniem noty, znie sienie zakazu wywozu broni do Abisynji jest sprzeczne z wnioskami komitetu 5-ciu Ligi Narodów, który uznał, że Abisynja winna być poddana kontroli międzynarodowej.

Po piątej — sankcje nie były nigdy stosowane przez Ligę w zatargach poprzednich daleko poważniejszych od obecnego.

Rząd włoski zwraca w nocie uwagę na poważne skutki gospodarcze sankcji dla całego świata i podkreśla, że musi podjąć środki przeciwdziałania sankcjom, gdyż uważa, że zakaz wszelkiego wywozu do Włoch jest prawdziwym aktem nieprzyjacielskim. Wreszcie nota dodaje, że Włochy nie chciały opuścić Ligi Narodów, aby nie wywoływać poważnych komplikacji.

RZYM (PAT.). Ogłoszono tu dekret, który wejdzie w życie z dniem 18 listopada i który dla 197 artykułów, objętych włoską taryfą celną wprowadza przy imporcie do Włoch obowiązek uzyskiwania zezwolenia rządu. Wśród tych artykułów znajdują się: mięso, środki żywności, zbo-

ża, oliwa i tłuszcze, materiały włókiennicze, jedwab, minerały, metale, maszyny, narzędzia, produkty chemiczne, rośliny lecznicze, farby, kauczuk, skóry, futra, papier gazetowy, gramofony, biżuterja, kamienie i metale szlachetne, oraz filmy.

POST Z KONIECZNOŚCI.

RZYM (PAT.). Ministerstwo Marynarki wydało instrukcje w sprawie spożycia mięsa, które zarówno na okrętach jak i na lądzie zostaje zabronione we wtorki i środy każdego ty-

godnia z wyjątkiem okoliczności szczególnych, w których wymagane jest specjalne zezwolenie.

RZYM (PAT.). Inżynier Sordelli z zakładów produkujących wełnę syntetyczną, podał do wiadomości, iż fabryka cja bawełny syntetycznej rozpocznie się w najbliższej przyszłości. Wartość przywozu bawełny do Włoch wynosiła dotychczas 900 milionów lirów rocznie, obecnie zaś wartość sprowadzanej dla powyższej fabrykacji celulozy wynosić

będzie tylko 150 milionów.

LOS ANGELES (PAT.) Przewodniczący komisji spraw zagranicznych sen. Pittman oświadczył w wywiadzie, iż akcja wojenna Japonji i Włoch winna być wstrzymana i będzie wstrzymana. Istnieją jednak tylko dwie potęgi, które mogą to uczynić, a mianowicie: flota amerykańska i flota brytyjska. Jeżeli chodzi o Ligę Narodów, to niema żadnej nadziei, gdyż Liga jest martwą — zakończył sen. Pittman.

Zakatowali bandytów na śmierć

Bandyci zabili strażnika

W noc z 9 na 10 b. m. strażnik gminna pełniący służbę w gminie Ciche pow. nowotarskiego ostrzeliwana była strzałami karabinowymi przez ukrywających się w jednym z domów bandytów.

Jeden z członków straży Adam Michniak został zabity, dwu innych leży rannych. Zarządzone przez policję pościgi za bandytami doprowadził do ujęcia tej samej nocy jedne-

go z bandytów Józefa Długopolskiego z karabinem w ręku.

Na wiadomość o tem mieszkańcy gminy Ciche i sąsiedniej gromady Międzyrzeczenie zebrałszy się 10 b. m. w godzinach wieczornych w liczbie kilkudziesięciu osób ujęli czterech członków szajki bandyckiej, których dotkliwie pobili, skutkiem czego dwu z nich zmarło.

Na miejsce udał się niezwłocznie starosta powiatowy z organami policji. Władze sądowo - prokuratorskie wszczęły dochodzenia. Bandytom odebrano 4 karabiny. W toku dochodzeń wykryto sprawców czterech podpałek i kilkudziesięciu kradzieży z ostatnich tygodni. Obecnie panuje w gminie Ciche i okolicy zupełny spokój.

Desperacki rozkaz czarnych

Ras Nazibu i Wahib pasza głównodowodzący armji abisyńskiej na południe, wydali rozkaz dowódcy Afabu, by do ostatniej kropli krwi bronił Gorahai. Gdy Afabu otrzymał rozkaz, zebrał swych wojowników, wyciągnął miecz i złożył następującą przysięgę:

„Będziemy walczyć do ostatniego żołnierza“.

W Harrarze panowała z tego powodu wielka radość. Już jednak przy pierwszym natarciu Włochów, wojownicy Afabu w sile 800 ludzi i do tego źle uzbrojonych, opuścili

zagrożone stanowisko i udali się do swych domów. Afabu zaś napisał do rasa Nazibu: „Walczyliśmy do ostatniego żołnierza — obecnie nie posiadamy już żadnego żołnierza! Dotrzymałem więc mej przysięgi“. Co mu nato odpowiedział Nazibu, niewiadomo.

Rekordowy lot do stratosfery

Z Rapid City (Ameryka Płn.) wystartowali wczoraj do stratosfery w balonie kapitanowie: Albert Stevens i Orville Anderson. Balon nosi nazwę „Explorer 2“, pojemność balonu-olbrzymia wynosi 104.770 mtr. sześciennych. Lotnicy zamierzają osiągnąć wysokość 23 tys. mtr. Po 14 minutach od startu lotnicy Jali

znać przez radio, że są na wysokości 11.700 stóp i że podróż ma przebieg pomyślny.

Jak donoszą w ostatniej chwili, balon osiągnął wysokość 21.960 mtr., bijąc przeszło 3000 mtr. rekord światowy, ustalony przez Amerykanów w dn. 20 listopada 1933 r. Balon wznosił się z szybkością około 100 mtr. na minutę.

Szajka oszustów wiejskich

Z powiatu szamotulskiego donoszą o wykryciu szajki oszustów, którzy wyludzali od wieśniaków papiery wartościowe.

Ostatnio oszuści zgłosili się do niejakiej Pcusowej w Gąsawach, której przedstawili się jako dyrektorzy Banku Polskiego i wyludzili od niej

obligacje Pożyczki Inwestycyjnej na sumę 1.580 zł. pod pretekstem, że są one już przestarzałe i wymagają wymiany na nowe.

Część tych obligacyj zdążyli spieniężyć w jednym z banków poznańskich, zostali jednak ujęci i osadzeni.

Zmasakrowane zwłoki na torze

Na torze kolejowym między Czarnią Wsią a Sokółką znaleziono zmasakrowane przez pociąg zwłoki nieznanego mężczyzny w wieku około 30 lat.

Przy zabitym nie znaleziono żadnych dokumentów, wobec czego ustalenie tożsamości osoby napotyka na znaczne trudności.

79 osób zginęło w katastrofie morskiej

STAMBUŁ (PAT.) Jak donoszą ze Smyrny, parowiec turecki „Inebolu“ zatonął ub. nocy przed wejściem do portu smyrneńskiego. Ze 190 osób, znajdujących się na pokładzie parowca, zdołano uratować

tylko 111. Katastrofa nastąpiła w chwili, gdy parowiec przy silnie wzburzonym morzu chciał wplynąć do wąskiego przejścia, prowadzącego do portu. Na przepełnionym statku zapanowała niesłychana

panika. Pasażerowie, którzy spodziewali się rychłego przybycia do portu i zgromadzili się na pokładzie, skakali w przerażeniu do wody. Dalszych szczegółów narazie brak.

54 rozbitków wzywa daremnie pomocy

4 dni wśród rozhukanych fal oceanu

MANILLA (PAT.) Usiłowania uratowania rozbitków bry-

tyjskiego parowca „Silverhazel“, który osiadł na skałach podwodnych na południowym wybrzeżu wyspy Luzon, nie doprowadziły dotychczas do żadnych rezultatów. Webeczeczny lat około 50. Niewiadomo, czy jest to ofiara wypadku, czy też samobójstwa, tożsamości jego nara-

nie ustalono.

udało się dotychczas dotrzeć do 49 ludzi załogi i 5 pasażerów, którzy, jak już poprzednio donoszono, schronili się na okolicznych skałach. Rozbitkowie znajdują się w swem tragicznym położeniu już 4-ty dzień.

Biżuterję, — i artystyczną robotę jubilerską **najsolidniej i najtaniej** w firmie „ZENITH“ ul. Sieradzka 2.

